



Sygn. akt V CSK 493/07

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Gerard Bieniek (przewodniczący)
SSN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)
SSN Dariusz Zawistowski

w sprawie z powództwa J. G.
przeciwko A. S., S. S. i B. S.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 9 kwietnia 2008 r.,
skargi kasacyjnej pozwanych od wyroku Sądu Apelacyjnego [...] i
z dnia 28 czerwca 2007 r., sygn. akt [...],

uchyla zaskarżony wyrok oraz poprzedzający go wyrok Sądu Okręgowego w O. z dnia 24 stycznia 2007 r. sygn. akt [...] i przekazuje sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Powód J. G. wnosił o zasądzenie od pozwanych solidarnie kwoty 83 573, 15 zł z ustawowymi odsetkami, na podstawie weksla nabytego przez indos.

Pozwani wnosili o oddalenie powództwa i wnieśli powództwo wzajemne o wydanie weksla podnosząc, że w chwili wypełnienia weksla in blanco nie istniała już zabezpieczona nim wierzytelność, którą pozwani spłacili, zarzucili wypełnienie weksla niezgodnie z deklaracją wekslową, brak legitymacji wekslowej powoda, który ich zdaniem był tylko figurantem indosanta R. K. i nabył prawa z weksla świadomie działając na szkodę dłużników.

Wyrokiem z dnia 24 stycznia 2007 r. Sąd Okręgowy w O. uwzględnił w całości powództwo główne i oddalił powództwo wzajemne, a Sąd Apelacyjny we W. zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 czerwca 2007 r. oddalił apelację pozwanych.

Wyroki te zapadły w następującym stanie faktycznym:

Pozwani wspólnicy spółki cywilnej Zakład Usług Geologicznych „G.” w O. zawarli w dniu 29 grudnia 1999 r. z Towarzystwem Finansowym „T.” spółką z o.o. w O. umowę leasingu operacyjnego dotyczącą samochodu i celem zabezpieczenia płatności należności z tej umowy wystawili weksel własny in blanco oraz deklarację wekslową, z której wynikało upoważnienie do wypełnienia weksla na sumę odpowiadającą wielkości ich zadłużenia z umowy leasingu. W dniu 27 listopada 2003 r. zawiadomili leasingodawcę „T.”, że spłacili ostatnią ratę leasingu i prosili o wystawienie obciążającej noty odsetkowej za kilka dni zwłoki. W dniu 28 listopada 2003 r. spółka „T.” przełała wszystkie prawa z umowy leasingowej oraz prawa z zabezpieczającego jej wykonanie weksla in blanco na „A. – L.” spółkę z o.o. w J., której prezesem był R. K., a w dniu 1 kwietnia 2004 r. spółka „A. – L.” przełała wierzytelność z umowy leasingu i prawa z weksla in blanco na D. G. P. J. spółka z o.o., której członkiem zarządu była żona R. K. Z kolei D. G. Pi. przełała w dniu 16 marca 2005 r. wierzytelność z umowy leasingu i prawa z weksla in blanco na R. K., który wniósł je do spółki cywilnej K. K&P, w związku z czym zostały one przeniesione na wspólników tej spółki R. K. i P. P., którzy wypełnili weksel in blanco na kwotę 83 573,15 zł., wpisali datę płatności weksla na dzień 10 lipca 2005 r. i

wskazali siebie jako remitentów. W dniu 22 czerwca 2005 r. weksel został okazany pozwanym i przedstawiony im do zapłaty, której odmówili.

R. K. i P. P. dokonali przeniesienia weksla przez indos na powoda, lecz nie na jego zlecenie, a powód w dniu 11 stycznia 2006 r. przedstawił pozwanym weksel do zapłaty.

Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił, na podstawie dopuszczonego w postępowaniu apelacyjnym dowodu z protokołu zeznań powoda złożonych w postępowaniu przygotowawczym w sprawie [...] prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową w D. że powód poznał R. K. w latach 2004-2005, a w połowie roku 2005 spotkał go przypadkowo i wówczas R. K. zaproponował mu zarobek wspominając, że chodzi o weksle. Zaproponował, by powód zarejestrował działalność gospodarczą i udzielił mu pełnomocnictwa do jej prowadzenia za co będzie otrzymywał od niego miesięczne wynagrodzenie. Powód nie wyjaśniając o co chodzi, założył firmę i udzielił R. K. pełnomocnictwa do jej prowadzenia, za co jednorazowo otrzymał od niego kwotę 300-500 zł. Raz był z R. K. w firmie „T.”, gdzie miały być kupione jakieś weksle, jednak nie uczestniczył w transakcji, podpisał tam jakiś dokument, ale nie wie jaki. Nie kontaktował się więcej z R. K., nigdy osobiście nie kupował weksli, nie kierował ich do egzekucji, ani nie widział weksli, które miały być kierowane do egzekucji.

Sąd Apelacyjny oddalił pozostałe wnioski dowodowe zawarte w apelacji o przesłuchanie świadka G. M. na okoliczności, że powód nabywając weksel od R. K. i P. P. działał w złej wierze, był jedynie figurantem i wszystkie formalności związane z wekslem załatwiał R. K., a także o dopuszczenie dowodu z nagrania na płycie CD rozmowy pomiędzy powodem i świadkiem G. M. na te same okoliczności oraz dowodu z akt sprawy [...] Prokuratury Rejonowej w D. na okoliczności zeznań składanych przez powoda w prokuraturze, opisujących udział jego i R. K. w sprawach wekslowych. Sąd Apelacyjny uznał te dowody za zbędne w świetle dopuszczonego dowodu z protokołu zeznań powoda złożonych w powyższej sprawie.

Oddalając apelację pozwanym podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że wobec nabycia przez powoda w drodze indosu praw z wypełnionego weksla,

pozwani zostali pozbawieni możliwości obrony zarzutami dotyczącymi stosunku podstawowego, z którego wynikało zobowiązanie wekslowe, a więc z umowy leasingu. Zdaniem Sądu jedynym zarzutem, który mógłby doprowadzić do oddalenia powództwa w rozpoznawanej sprawie był podniesiony przez pozwanych zarzut, że posiadacz weksla nabywając go działał świadomie na szkodę dłużnika. Jednak w takim przypadku nie wystarczy świadomość nabywcy weksla co do istnienia zarzutów osobistych, niezbędna jest jego świadomość, iż wyrządzi szkodę dłużnikowi pozbawiając go, przez nabycie weksla w drodze indosu, możliwości ich podniesienia. Konieczne jest pozytywne wykazanie takiej świadomości indosatariusza i nie można, zdaniem Sądu Apelacyjnego, wnioskować o niej pośrednio, kierując się zasadami doświadczenia życiowego. Sąd uznał za oczywiście nieuzasadniony zarzut, że powód powinien był zapoznać się z deklaracją wekslową skoro nabywał weksel już wypełniony, którego zresztą w ogóle nie widział, bowiem czynności za niego dokonywał R. K. W ocenie Sądu Apelacyjnego materiał dowodowy sprawy nie daje podstaw do uznania, że powód działał na szkodę pozwanych dłużników, w rozumieniu art. 17 pr. weksl.

W skardze kasacyjnej opartej na obu podstawach pozwani w ramach zarzutów procesowych wskazali na naruszenie art. 316 k.p.c. oraz art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284) przez oddalenie wniosków pozwanych o dopuszczenie dowodu z akt Prokuratury [...] i pozostałych wniosków dowodowych, co doprowadziło do orzekania w oparciu o niepełny stan faktyczny, różniący się znacznie od stanu faktycznego ustalonego przez Sąd pierwszej instancji. Naruszenia art. 316 k.p.c. skarżący upatrywali również w nie zbadaniu legitymacji czynnej powoda, co wiązało z zarzutem prawa materialnego naruszenia art. 6 k.c. w związku z art. 16 pr. weksl. przez przyjęcie, że powód udowodnił, iż jest legitymowany czynnie jako posiadacz weksla.

W ramach zarzutów naruszenia prawa materialnego podnieśli też naruszenie art. 10 i art. 17 pr. weksl. przez bezpodstawne przyjęcie, że w ustalonych okolicznościach faktycznych pozwani nie mogli powoływać się na wypełnienie weksla in blanco niezgodnie z deklaracją wekslową ani skorzystać z zarzutów

opartych na stosunkach osobistych z wystawcą i poprzednimi posiadaczami weksla.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W rozpoznawanej sprawie decydujące znaczenie dla jej rozstrzygnięcia miało rozważenie zarzutu pozwanych, podnoszonego od początku procesu, z różną stanowczością i uzasadnieniem, jednak szczególnie dobitnie w apelacji, że powód faktycznie jest tylko figurantem R. K. i zbycie mu weksla przez indos miało na celu ułatwienie dochodzenia roszczeń wekslowych przez pozbawienie pozwanych możliwości podniesienia zarzutów, o których mowa w art. 10 i art. 17 pr. weksl. Kwestionowany więc był w istocie sam indos, a raczej jego charakter i legitymacja wekslowa powoda. Podtrzymane zostało to w skardze kasacyjnej przez wskazanie dodatkowego argumentu opartego na ustaleniach Sądu Apelacyjnego, że w istocie powód nigdy sam nie nabywał weksli, nie widział ich, nie kierował do egzekucji a wszystko to załatwiał R. K.

Rozważając te zarzuty należy stwierdzić, że legitymacja formalna indosatariusza określona jest w art. 16 pr. weksl. Zgodnie z tym przepisem oraz art. 11 pr. weksl. w zw. z art. 921⁹ k.c. indos jest oświadczeniem woli o przeniesieniu przez indosanta (uprawnionego wierzyciela wekslowego) na indosatariusza (nabywcę) praw z weksla. Pierwszym indosantem musi być remitent, który to warunek w rozpoznawanej sprawie został spełniony. Przeniesienie praw z weksla wymaga, poza indosem, jako oświadczeniem woli, także przyjęcia tego dokumentu, co razem nadaje indosowi charakter umowy. Nabycie praw wekslowych w wyniku indosu następuje zatem dopiero po zawarciu umowy między indosantem a indosatariuszem, której treść decyduje o charakterze indosu, i po wydaniu weksla, do którego to aktu mają zastosowanie przepisy art. 348 - 351 k.c. o przeniesieniu posiadania dokumentu. W świetle ustaleń faktycznych Sądu Apelacyjnego dotyczących stosunków pomiędzy R. K. jako indosantem, a powodem, jako indosatariuszem oraz sposobu w jaki doszło do indosu i zarzutów stawianych przez pozwanych w tym przedmiocie, niewątpliwie konieczne było dokonanie przez Sąd oceny co do zasadniczej kwestii, to jest skuteczności oraz

charakteru indosu dokonanego w takich okolicznościach i jego skutków w zakresie regulacji art. 10 i art. 17 pr. weksl.

Oba wskazane przepisy odnoszą się wyłącznie do sytuacji obrotu wekslami zupełnymi, a więc przy wystawieniu weksła in blanco mogą mieć zastosowanie dopiero po jego wypełnieniu. Pierwszy z nich pozbawia dłużnika wekslowego możliwości podniesienia zarzutów wypełnienia weksła in blanco niezgodnie z deklaracją wekslową, jeżeli nabywca weksła był w dobrej wierze i nie dopuścił się rażącego niedbalstwa przy nabyciu weksła. Wypełnienie weksła niezgodnie z deklaracją wekslową to między innymi wypełnienie go na sumę nie odpowiadającą wysokości zadłużenia wynikającego ze stosunku podstawowego, jeżeli w deklaracji zastrzeżono wypełnienie weksła na sumę odpowiadającą takiemu zadłużeniu, co stanowiło jeden z zarzutów pozwanych. Natomiast art. 17 pr. weksl. znajduje zastosowanie w sytuacji nabycia przez indos weksła wypełnionego przez remitenta i pozbawia dłużnika możliwości podniesienia wobec nabywcy zarzutów opartych na stosunkach osobistych z wystawcą lub poprzednimi posiadaczami weksła, chyba że posiadacz nabywając weksel działał świadomie na szkodę dłużnika. Zarzuty oparte na stosunkach osobistych mogą być różnego rodzaju, należy do nich między innymi zarzut zapłaty należności wekslowej, także postawiony przez pozwanych.

Zastosowanie obu powyższych przepisów może mieć miejsce jedynie wtedy, gdy doszło do skutecznego indosu własnościowego, w rozumieniu przepisów prawa wekslowego o indosie, co w rozpoznawanej sprawie może budzić zasadnicze wątpliwości i było przedmiotem zarzutów pozwanych, sformułowanych wprawdzie bez powołania się na określone przepisy prawa wekslowego, lecz z powołaniem na wskazane wyżej okoliczności faktyczne indosu weksła na rzecz powoda, które wymagały oceny Sądu Apelacyjnego w tym aspekcie.

Przede wszystkim trzeba wskazać, że choć remitenci R. K. i P. P. dokonali indosu bez daty, to jednak z faktu, że w sprawie [...] Sądu Okręgowego w O., którą wytoczyli pozwany w dniu 1 sierpnia 2005 r., występowali jako remitenci wypełnionego weksła in blanco z datą płatności 10 lipca 2005 r., jeszcze nie indosowanego w tym czasie - można wyprowadzić wniosek, że indosu na rzecz

powoda dokonano po dniu 1 sierpnia 2005 r. Jeżeli tak, to byłby to indos nie tylko po terminie płatności weksla określonym na dzień 10 lipca 2005 r., lecz także po upływie terminu do protestu z powodu niezapłacenia weksla. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 maja 2004 r. III CK 563/02 (OSNC z 2005 r., nr 5, poz. 88), wobec posiadacza, który nabył weksel w wyniku indosu dokonanego po proteście z powodu niezapłacenia lub, jeżeli protestu nie było, po upływie terminu ustanowionego dla protestu, nie stosuje się art. 17 pr. weksl., lecz art. 513 k.c., bowiem taki indos, zgodnie z art. 20 ust. 1 pr. weksl. ma skutki zwykłego przelewu. Skoro, zgodnie z art. 44 ust. 3 w zw. z art. 103 pr. weksl. protest powinien być dokonany w jednym z dwóch dni powszednich następujących po dniu płatności, to jest po dniu, w którym można wymagać zapłaty weksla, to w rozpoznawanej sprawie, w której dzień płatności weksla - 10 lipiec 2005 r. - wypadał w niedzielę, termin do protestu upłynął w dniu 13 lipca 2005 r., a zatem indos dokonany poczynając od dnia 14 lipca 2005 r. wywoływał już tylko skutki zwykłego przelewu i przepis art. 17 pr. weksl. nie miał zastosowania.

Okoliczności te pozostały poza rozważaniami i oceną Sądu Apelacyjnego, podobnie jak rzeczywisty charakter indosu dokonanego na rzecz powoda przez R. K. i P. P., choć zarówno ustalone przez Sąd drugiej instancji okoliczności tego indosu, jego charakter jako indosu z klauzulą „nie na zlecenie”, a więc w istocie nie przenoszalnego oraz zarzuty pozwanych wskazujące, że powód był jedynie figurantem działającym dla R. K. w celu ułatwienia mu dochodzenia praw z weksla przez pozbawienie pozwanych możliwości zgłaszania zarzutów, o których mowa w art. 10 i art. 17 pr. weksl., obligowały Sąd do rozważenia, czy przedmiotowy indos był w rzeczywistości indosem własnościowym czy jedynie powierniczym indosem w celu inkasa. Każdy z nich ma bowiem inne skutki, także w zakresie stosowania art. 10 i art. 17 pr. weksl.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 21 czerwca 1929 r. III 2 C 123/29 (OSP z 1929 r. p. 639), z dnia 30 października 1929 r. Rw III 1842/29 (OSP z 1930 r. p. 72), z dnia 6 lutego 1935 r. 2409/34 (OSP z 1936 r., nr 1, poz. 731) oraz z dnia 24 maja 2007 r. V CSK 23/07 (Lex nr 320033, Biul. SN 2007/11/14) w obrocie wekslowym, obok indosu własnościowego, przenoszącego wszystkie prawa z weksla na indosatariusza (art. 11 pr. weksl.) oraz obok indosu

pełnomocniczego, dającego tylko pełnomocnictwo do wykonywania praw z weksła (art. 18 pr. weksl.) występuje także ukryty indos powierniczy, który pozornie ma postać indosu własnościowego, a ma miejsce wtedy, gdy indosant przenosi weksel na drugą osobę nie w zamiarze przeniesienia na nią własności weksła, lecz w celu wytworzenia dla tej osoby legitymacji do inkasowania weksła. Na zewnątrz indos ma postać indosu przenoszącego na nabywcę wszelkie prawa z weksła i uczynienie z niego samodzielnego wierzyciela wekslowego, jednak według woli stron na indosatariusza przechodzi tylko prawo zaskarżenia weksła i dochodzenia z niego praw w imieniu własnym lecz na rachunek indosanta. W wyniku indosu powierniczego w celu inkasa, indosatariusz dochodząc praw z weksła działa wprawdzie we własnym imieniu lecz na rzecz indosanta. Jak wskazał Sąd Najwyższy w powołanych wyżej orzeczeniach, rozwijając swoje stanowisko przede wszystkim w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 maja 2007 r., w sytuacji indosu powierniczego w celu inkasa, służącego wyłącznie interesom indosanta, nie ma podstaw do stosowania wobec dłużnika ograniczeń przewidzianych w art. 10 i art. 17 pr. weksl. Przepisy te mają na celu ochronę bezpieczeństwa obrotu wekslowego, a więc mają chronić interesy osób trzecich w stosunku do określonych czynności prawnych. Osobami, których interesy chronią art. 10 i art. 17 pr. weksl. są posiadacze weksła, będący osobami trzecimi wobec stron stosunku podstawowego leżącego u podstaw weksła. Jeżeli indos powierniczy w celu inkasa został dokonany wyłącznie w interesie indosanta, wówczas brak podstaw do ochrony indosatariusza, skoro ostateczne skutki tego indosu, zgodnie z wolą stron umowy indosu, mają powstać nie w sferze praw indosatariusza, lecz indosanta, będącego podmiotem stosunku prawnego, z którego dłużnik wywodzi zarzuty. Indosatariusz nie jest zatem w tym stosunku osobą, której interesy wymagają ochrony w ramach ochrony bezpieczeństwa obrotu wekslowego i także indosant nie jest osobą trzecią w odniesieniu do stron stosunku podstawowego, z którego dłużnik wekslowy wywodzi zarzuty. Nie ma zatem powodu ani podstaw do stosowania art. 10 i art. 17 pr. weksl.

W rozpoznawanej sprawie ustalone przez Sąd Apelacyjny okoliczności indosu i jego charakter indosu z klauzulą „nie na zlecenie”, mogą wskazywać, że był to indos powierniczy w celu inkasa służący wyłącznie interesom indosanta,

o czym dodatkowo świadczyć mogą także dalsze czynności podjęte przez R. K. już po uprawomocnieniu się zaskarżonego wyroku (nabycie od powoda w drodze przelewu z dnia 24 września 2007 r. wierzytelności stwierdzonej wyrokiem). Powinny one zostać poddane ocenie Sądu w ramach badania zarzutów dotyczących charakteru i skuteczności indosu, jak i jego skutków, w tym podstaw do zastosowania ograniczeń z art. 10 i art. 17 pr. weksl. Zastosowanie powyższych przepisów, mimo nie dokonania oceny we wskazanym wyżej zakresie, uzasadnia kasacyjne zarzuty naruszenia zarówno tych przepisów jak i art. 16 pr. weksl., a także art. 316 k.p.c.

Nie są natomiast skuteczne dalsze zarzuty skargi kasacyjnej, bowiem skarżący nie wskazali prawidłowo przepisów naruszonych przez Sąd drugiej instancji w wyniku oddalenia wniosków dowodowych. Nie jest wystarczające powołanie się jedynie na naruszenie art. 316 k.p.c. i art. 6 Konwencji Praw Człowieka. Nie było zatem podstaw do merytorycznej oceny przez Sąd Najwyższy zasadności oddalenia opisanych w skardze kasacyjnej wniosków dowodowych.

Skuteczność pozostałych, wskazanych wyżej zarzutów skargi kasacyjnej doprowadziła do uchylenia zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji, bowiem nie została rozpoznana istota sprawy (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.). O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c.

eb